

Wał ziemny przy ulicy Aktorskiej / Malarskiej w Koninku**Od :****Temat :** Wał ziemny przy ulicy Aktorskiej / Malarskiej w Koninku**Do :** kornik <kornik@kornik.pl>

Dzień dobry,

jestem mieszkańcem Koninka i moja uwagę zwrócił wał ziemi usypany przez Weekend przy zbiegu ulic Aktorskiej / Malarskiej. Wał ten skutecznie zablokował drogę dla mieszkańców ulicy Aktorskiej do lasu i Literackiej / Kinowej / Filmowej na teren osiedla Novaform. Z informacji jakie uzyskałem wał ten powstał w wyniku działań urzędu miasta Kórnik na rzecz poprawy bezpieczeństwa.

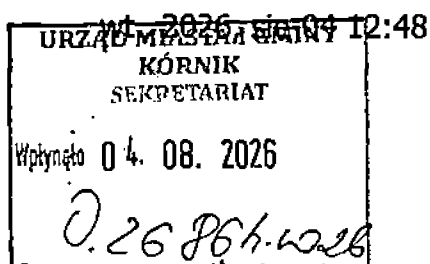
Powołując się na ustawę z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej bardzo proszę o odpowiedź na poniższe pytania:

1. Kto jest odpowiedzialny za wydanie decyzji o usypaniu wału i na czyj wniosek to się odbyło?
2. Z jakiego funduszu zapłacono za te działania, czy był to fundusz ogólny gminy czy na przykład przeznaczony na sołectwo Koninko?
3. Czy była wydana opinia dotycząca bezpieczeństwa w tym miejscu przez organ właściwy (Policja)? Jeśli nie, to na jakiej podstawie podjęto działania? Czy w tym miejscu miały miejsce niebezpieczne zdarzenia? Czy była to osobista opinia urzędnika?
4. Mieszkańcy ulicy Filmowej, Kinowej, Literackiej aby iść na zakupy lub na przystanek muszą teraz iść nieoświetloną, nierówną, wąską drogą, bez pobocza narażając się na potrącenie przez samochód. Dlaczego mieszkańcy w wyniku tego działania zostali narażeni na jeszcze większe niebezpieczeństwo? Jak mają tę drogę pokonać rodzice z wózkami, dzieci dojeżdżające do szkoły lub osoby mające trudności z poruszaniem się?
5. Kto i dlaczego usunął lustro przy ulicy Malarskiej na tym skrzyżowaniu? Pozwalało ono wcześniej zobaczyć nadjeżdżający samochód. Zabranie go stworzyło ogromne zagrożenie dla osób poruszających się tamtędy. Co miało to na celu? Dzięki niemu było bezpieczniej.

Bardzo proszę o odpowiedź na wyżej wymienione pytania.

Uważam, że to działanie nie miało nic wspólnego ze zwiększeniem bezpieczeństwa, a z rozmów z mieszkańcami wnioskuję, że jest to działanie na ich szkodę i niekorzyść, a bezpieczeństwo wręcz zmalało. Nikt z nami nie rozmawiał, czy takie rozwiązanie jest w ogóle potrzebne a w tej chwili nie można nawet wyjść do lasu na spacer. Rodzic z wózkiem mieszkający na osiedlu Novaform musi teraz iść do Stokrotki, tam iść ulicą Dziennikarską do Literackiej, która nie nadaje się na tego typu spacer. Odwrotnie mieszkańcy ulicy pod lasem - dziecko idące rano na przystanek, aby dojechać do szkoły ma się chować teraz za drzewami? Czy w ogóle ktoś o tym pomyślał wydając decyzję o stworzeniu tego nasypu?

Jeśli faktycznie ktoś chciał zadziałać w kwestii bezpieczeństwa to można podjąć inne działania, dające na celu jego faktyczne zwiększenie. A można zacząć od przyspieszenia prac nad stworzeniem przejścia dla pieszych na moście w okolicach Dino. Lub zamiast usypywać wał zrobić tam przejście dla pieszych, jak zrobiono przez ulicę Pisarską - pomiędzy ulicą Poetów a wydeptaną ścieżką prowadzącą do Dino. A najlepiej byłoby



przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami, czego oczekują w kwestii poprawienia bezpieczeństwa.

Pozdrawiam,
